KURJER WARSZAWSKI.

D. 18. Kwietnia. — Rok 1843. Wtorek. | № 103. | Dziś, Ś. Apolonjusz. Jutro, Ś. Hermogenes.

I w *Sobotę* zeszłą niepogoda, śnieg i zawierucha, utrudniały pobożną pielgrzymkę odwiedzaiącym *Grób Święty*. Tym sposobem sprawdziło się dawne przysłowie:

Jeśli pola zielone, gdy się CHRYSTUS rodzi, (dzi.
Gdy *Zmartwychwstanie*, zimno kołaczom przeszko-

Tak było ale nie iest: na godzinę przed *rezurekcją* rozsunęły się chmury zasłaniaiące Niebo, xiężyc w pełni *Wielkanocnej* zabłysł, a w *Niedzielę* z rana iaśniało pogodne słońce. W Sobotę wieczorem mnóstwo Osób wszelkiego stanu napełniło Kościoły asystuiąc obrzędowi pamiątki ZMARTWYCHWSTANIA CHRYSTUSOWEGO. Kościół Archi-Katedralny był natłoczony. O godzinie 8ej rozpoczęła się procesja *rezurekcyjna* od Kaplicy cudownej JEZUSA UKRZYŻOWANEGO gdzie Grób był wystawiony. Duchowieństwo świeckie, Kanoników i Prałatów poprzedzali i otaczali Członkowie Archikonfraternji Literackiej w całym komplecie, z światłem iarzącem. SANCTISSIMUM niósł JW. JX. *Chmielewski* Biskup Suffragan i Admin: *Warsz:*. Celebruiącego prowadzili po prawej ręce JO. Xiążę Maxymiljan *Jabłonowski* Wielki Mistrz Dworu J. C. K. MOSCI, po lewej JW. Rz: Radca Tajny Hr: *Walewski* Prezes Heroldji, Senatorowie; Podpory Baldakinu nieśli JJWW. Radca Tajny Senator *Lubowidzki*, Rz: Radca Stanu *Poklękowski*, Prezes Sądu Appel:; Radcy Stanu Dyrektorowie Wydziałów *Ostrowski* i *Kozłowski*; Ref: Stanu Szambelan *Skibicki*, oraz Prokurator Jan Kanty *Wołowski*. W orszaku postępuiącym za procesją znajdowali się Urzędnicy różnych stopni. Po odśpiewanych nieszporach nastąpiło Te DEUM wykonane przez Orkiestrę, poczem JW. Celebruiący błogosławił. W Niedzielę z rana miasto przedstawiało widok iak najuroczystszy, cichość religijna, powozów prawie żadnych, a Lud śpieszący massami do kościołów. Gdy ukończyła się Summa, wszędzie odkryto stoły *święconego*. Pobożna ta praktyka religijna co rok iak najstaranniej wznawianą bywa. Swietne święcone na 130 osób było w Niedzielę u JJOO. Xtwa *Jabłonowskich*; znajdowali się na nim JW. Biskup *Chmielewski*, Duchowni i znakomite Osoby płci obiej. Gdy radowali się możniejsi, i ubodzy część swoią dostali. W zakładach dobroczynnych były święcone, najliczniejsze iednak iak zwykle bo na 330 osób, w Domu Instytutowym Towarzystwa Dobroczynności. Święcone było zastawione w salach roboczych. Staruszkowie i podeszłe Niewiasty zaięły długie stoły; pierwszym przewodniczył najstarszy wiekiem Jan *Kostecki* lat 96 liczący; drugim Barbara *Gorniakowska* 103-letnia Matrona. Przy rozdawaniu znajdował się JW. Senator Jenerał *Kurnatowski*, Wice-Prezes Administracji Towarzystwa, Opiekunki, oraz Członkowie. Dar BOŻY błogosławił Dziekan Metropolitalny JW. JX. *Kotowski*, Nominat Suffragan *Łowicki*. Przemowa Dostojnego Prałata przy tej okoliczności była tej osnowy: Już to nie raz w uroczystym dniu pamiątki ZMARTWYCHWSTANIA CHRYSTUSOWEGO macie przygotowane sobie dary zwyczaiem *sławiańskim*, zwyczaiem mówię chwalebnym, według którego stoły iak w świetnych pałacach Panów tak i pod strzechą ubogiego kmiotka różnemi pokarmy i napoiem są okryte. Macie Szanowni Staruszkowie i Staruszki wyraźny dowód Opatrzności Bozkiej nad sobą, która przez czułe serce tylu dobroczynnych Osób pokazuie się wam iawnie. A iak nie możecie na swój los utyskiwać w tym błogim dla ludzkości Przybytku, szczycącym się godłem „*Rzecz święta nieszczęśliwy*" znalazłszy w nim schronienie, odzież i pożywienie, tak obojętnie nie możecie patrzyć na ten dzisiejszy dodatkowy zasiłek. Wiedzieć wam trzeba, że iedna Znakomita Osoba z Towarzystwa Dobroczynności, od lat kilku czyni dla was ofiarę i nie żądaiąc dla siebie chwały przed światem, zakrywa przed wami swoie

Imie. Ale Wy widząc Jej dary hojne, odpłacicie się sercem, to iest: w swoich codziennych modłach, nieście pobożne westchnienia do BOGA tego najpierwszego Pana nad Pany, tego wszystkich nas Piastuna i Karmiciela, aby z wysokości nadfirmamentalnej, zlewał swoie błogosławieństwo, tak na nią iako i wszystkie inne Osoby, które dla samej miłości Chrześcjańskiej czynią z siebie samych ochotne poświęcenie dla utrzymania waszemych ochotne poświęcenie dla utrzymania waszego i odbiegły dziś swoich domów, aby podzieliły się z wami pokarmem według obrzędu religijnego poświęconym. Takowa ofiara wspomnionej Osoby i prawdziwa życzliwość tylu Członków rzeczonego Towarzystwa Dobroczynności napełniać Was powinna pociechą i utwierdzać w tem przekonaniu, że ubóstwo nie przynosi nikomu z ludzi poniżenia, kiedy nie iest skutkiem własnej winy. Tak istotnie, wy prawie wszyscy przygodami od was niezależnemi przyszliście do smutnego niedostatku, zasługuiecie na pochwałę żeście ledwo nie wszyscy pierwej póki tylko siły wam dozwalały, na chleb pracowali, niżeli dla swoich osłabionych rąk od obcych pomocy i wsparcia zapragnęli. Powoduiąc się uczuciem Chrześcjańskim winienem ieszcze dodać, co niegdy w swych pieniach głosił ukoronowany Prorok, co powtarza w niniejszym uroczystym czasie Ś. Kościoł katolicki. „Ten iest dzień, który uczynił Pan cieszmy się i radujmy w nim.” W takowym duchu winszuiąc Wam najuroczystszego Alleluia, winszuię zarazem ponowionego hasła prawdziwej radości z tryumfu CHRYSTUSA nad śmiercią, a temsamem i otwarcia bramy niebieskiej dla duszy naszej.

W kościele XX. *Augustj nów* onegdaj w czasie Summy, Artyści i Amatorowie wykonali Mszę J. *Hajdena*, Graduale *Sandmana*, Ofertorium *Reihna*; wczoraj dzieła *Hana*, *Ejblera* i Józ: *Krogulskiego*. W kościele XX. *Piiarów* onegdaj Amatorowie wykonali Mszę J. *Krogulskiego* „Justus ut palma”, Ofertorjum tegoż i Modlitwę *Donizetego*; wczoraj Mszę J. N. *Rostworowskiego* „W Imię Ojca”, i „Universi” J. *Krogulskiego*, Modlitwę *Rosyniego* i Aleluia J. *Elsnera*. W kościele XX. *Bernardynów* onegdaj Mszę Nr 9 J. *Krogulskiego*, Hymn *Lachnera*, i Kantatę napisaną na ZMARTWYCHWSTANIE PAŃSKIE przez tegoż *Krogulskiego*; wczoraj tegoż dzieła, a Graduale utworu Michała *Krogulskiego* (Ojca).

N. PAN, Najmiłościwiej udzielić raczył JP. Tomaszowi *Nideckiemu* Dyrektorowi Warszawskiej Opery, kosztowny pierścień, z powodu złożonego przez tegoż, u podnóżka Tronu, dzieła muzycznego. — Ogłoszono postanowienie Rady Administr: Król: Pols:, wydane 7go b. m.: iż Brzegi przy rzekach spławnych, w takiej przestrzeni w iakiej są dla spławu zdatne, maią być w szerokości 7miu i pół sążni, czyli 45 stop, po każdej stronie (gdzie oba brzegi rzeki znajduią się w Królestwie), z zawad oczyszczone i pozostawione wolne na drogi do holowania. Przepisy odbywania tej pracy, są umieszone w 85tym Numerze Gazety Rządowej. — Zapis rubli sreb: 27, oraz 3ciej części maiątku macierzystego w posiadaniu *Sucheckich* będącej, przez Jana *Szyrszeniewskiego*, na rzecz Szpitalu S° ŁAZARZA uczyniony, Rada Admin: zatwierdziła. Zatwierdziła oraz darowiznę tak dla Klasztoru OO. *Bernardynów* w mieście *Lublinie*, iak i dla podobnegoż Zakonu we wsi *Radecznicy* po 150 rubli sr: przez Józefa *K towskieg* , uczynioną. — Z polecenia *Heroldji* Królestwa, ogłoszono zawiadomienie wszystkich wylegitymowanych naczelników familji, którzy posiadaią iuż z Heroldji pozyskane świadectwa stanu szlacheckiego, iż wedle urządzenia tejże Heroldji z dnia 12/24 Stycznia 1841 r. w pismach publ: ogłoszonego, obowiązani są wpisywać siebie z familją, do ksiąg genealogicznych szlachty w Deputacjach szlacheckich, właściwych zamieszkania swego Gubernji, i że żadnemu z ich dzieci, choćby najnaglejsza zachodziła potrzeba, nie pierwej wydanem będzie świadectwo szlacheckiego pochodzenia, dopóki nie udowodni, że ich ojcowie zapisali ich, iako członków familji swej do ksiąg genealogicznych, lub że ojcowie ich, zmarli bez dopełnienia tej formalności. Całe to ogłoszenie znajduie się w 85 Nrze Gazety Rząd:. — Dnia 15go b. m. o godz: 6tej wieczorem, rozstał się z tym światem ś. p. JW. Ant: *Rostworowski*,

Radca Tajny, Senator w 53cim roku życia. W młodym wieku obrał zawód wojskowy. Służył w artylerji konnej, zaszczytnie odbył kilka kampanji, i w boiu rękę utracił. Przepędziwszy następnie lat kilkanaście w domowem zaciszu, powołany do przewodniczenia Rządowi b. Woiewództwa *Lubelskiego*, następnie przez N. PANA Radcą Stanu i Prezesem Komisji tegoż Woiewództwa mianowanym został. Opuszczaiąc to stanowisko dla zaięcia miejsca w b. Radzie Stanu, której aż do zwinięcia pozostał Członkiem, ś p. *Rostworowski* zostawił po sobie pamięć cnotliwego. N. CESARZ panuiący, ozdobił zmarłego Orderami Stej ANNY Iszej klasy i Sgo STANISŁAWA Iszej kl:, Cesarz *Napoleon* Orderem *legji honorowej*, FRYDERYK AUGUST Król *Saski* ówczesny Xżę Warszawski krzyżem złotym wojskowym. Przeprowadzenie zwłok tego zacnego Męża nastąpi poiutrze o godzinie 6tej po południu, z domu Nr 385 przy ulicy Krakowskie-Przed: do Kościoła OO. Kapucynów. Nabożeństwo pogrzebowe nazaiutrz w tymże Kościele o godz: 11tej z rana odbytem zostanie. — Stroskani Rodzice wraz z Babką po nieodżałowanej stracie najukochańszej swej Córki ś. p. Flory *Kozubowskiej* Panny, w kwiecie młodości to iest w 16tym roku życia wczoraj zgasłej, zapraszaią Krewnych, Przyiaciół i Znaiomych na exportacją Jej zwłok, iutro o godzinie 6ej po południu z domu Nr 614 przy ulicy Wierzbowej na smętarz Powązkowski odbyć się maiącą, — Onegdaj w Redak: Kurjera złożono dla ubogiej Matki która powiła troie bliźniąt odZ.L. zł. 6 g.20. — W Księgarni B. J. *Salzstejn* przy ulicy Franciszkańskiej Ner 1802, iest do nabycia dzieło pod tytułem *Volumina Legum*, tomów 10, oraz inne rzadkie dzieła, za cenę umiarkowaną. — *Portrety Dagerotypowe* i *Sylwetki* wyrabiaią się zupełnie podobne podług natury od 9tej rano do 4ej. tak przy pogodzie iako też przy słońcu pochmurnem, a Sylwetki nawet wieczorem przy świetle sztucznem. Wiadomość w Hotelu Rzymskim, ulica Nowo-Senat:, u Szwajcara. *K. Ziegler*. — Skład nut muzyczn: Fr: *Spiess* i Spółki przy ulicy Senatór: Ner 460, odebrał w tych dniach nowości muzyczne: *Thalberga* Grazjosa na fortep:, kop: 45; *Drejszoka* Andante Inquietoso, dzieło 23, kop: 90; *Rubinstejna* Ondine, Etuda, dzieło 1, kop: 30; *Liszta* Canzone Napolitana, kop: 67½; *Thalberga* Romances sans paroles, dz: 41 Nr 2gi, kop: 45; *Henselta* Wiegenlied (piosnka przy kolebce) na sam fortep:, kop: 45; *Döhlera* Fantazja z motywów opery Oblężenie Koryntu, dz: 43, rub: 1 kop: 20; tegoż Tarantella na fort:, dz: 39, k. 60. — Kurs z d. 14go b. m.: Listy zast: nowe za 100 zł., r.s. 14 k. 76½ (zł. 98 g.13); kupon kop: 18⅔. — Na ostatnich targach Warszawskich i Pragskich płacono za korzec Żyta rubli sreb: 1 kop: 54½ (zł. 10 g. 9). Pszenicy r. s. 2 k. 81 (zł. 18 gr. 22). Grochu cukro: r. s. 1 k: 72½ (zł. 11 g. 15). Jęczmieniu r. s. 1 k. 56 (zł. 10 gr. 12). Owsu r. s. 1 kop. 18 (zł. 7 gr. 26). Siana furę iednokonną od r. s. 2 k. 10 do r. s. 3 k. 30 (zł. od 14 do 22), parokonną od r. s. 4 k. 5 do r. s. 4 k. 95 (zł. od 27 do 33). Słomy furę zwycz: od r. s. 1 k. 20 do r. s. 1 k. 80 (zł. 8 do 12). Kartofli korzec kop. 45 (zł. 3). Okowity 10ej próby garniec k.s. 58½ (zł. 3 g. 27). Szumówki 6ej proby garniec k. 35 (zł. 2 gr. 10). — Igrzyska w święta Wielkanocne od lat kilkunastu dawane dla Ludu na placu Krasińskim, rozpoczęły się onegdaj o godz: 4tej po południu, tem przyiemniej że poprzedzaiące dni słotne nie wróżyły pogody która tegoż dnia iaśniała. Tym razem wiele iest rozmaitych zabaw; P. *Mekold* pokazuie swe sztuki-mechaniczne i zadowala widzów, pokazuie także swego wychowańca konika *Koko* który wyuczył się wiele sztuk nowych. P. *Liebhardt* w urządzonej starannie uieżdżalni, bawi sztukami akrobatycznemi, i prócz tego w oddzielnej szopie urządził zabawne marjonetki skaczące. Jest 28 huśtawek i karuzelów, iest tak zwana *Izba ciemna* (Camera obscura) która w minjaturze przedstawia mnóstwo żywych osób tłoczących się na placu. *Diorama* iest chwaloną. Na szczycie wysokich słupów złożono nagrody dla śmiałych włazicieli; wkrótce po rozpoczęciu igrzysk iuż znalazł się taki; iest to Józef *Wisłocki* Mularczyk z Przyrynku, maiący lat 20, pracuiący przy Rodzicach. Muzyka wojskowa ciągle dodawała tym zabawom przyiemności.

I wczoraj równie sprzyiała pogoda. Na plac Krasiński ze wszystkich stron przybywały tłumy szukaiących zabawy. Na 2gi słup dostał się Adam *Pieńkowski*, służący byłego Sztabs-Officera. Na 10tem przedstawieniu Opery *Jezioro Wieszczek*, znowu cały Wielki Teatr był natłoczony Publicznością, która zadowolona przywołała JP. *Dobrskiego* w ciągu Opery 4-kroć i po ukończeniu. JP. *Troszel* także zadowolił; iego pierwsze wystąpienie było pomyślne; ma głos mocny, iest dokładnie muzykalnym, a przytem piękną postać i wiele usposobień; został po 2gim akcie przywołany. Przywołani oraz w akcie 3cim JPP. *Tuczynowiczowie* i JPanna *Wendt*, po 4tym JPani *Dobrzyńska*. W Rozmaitości po *Krzyżyku złotym* JPani *Śliwińska*. W tymże Teatrze pierwszy raz przedstawiony *Pierwszy Rozdział* iest piękną, salonową, iedno-aktową, z teatru paryzkiego Gimnazjum Komedją. Cztery osoby ią składaią, wszystkie te role były przez naszych Artystów wybornie wykonane, i przywołaniem wynagrodzone (JPani *Halpert*, JPanna *Damse*, JPP. *Jasiński* i *Karsiński*). Zapytano o Tłumacza; wymieniony JP. *Jasiński*, i powszechnym odgłosem przywołany.

Nauczyciel Tańców, dawniej Tancerz Teatru Warszaws: mam zaszczyt zawiadomić stosownie do dawnego przyrzeczenia Szano: Obywateli Gubernji *Sandomiers:* zamieszkałym w M. Guber: *Radomiu*, iż niezawodnie przybędę do tego miasta udzielać nauki tańców przez 2 miesiące, to iest Maj i Czerwiec, za przybyciem zawiadomię o mem pomieszkaniu. J. *Zieliński*.

Liszt opuścił *Warszawę* zeszłej *Soboty* w południe, udaiąc się do *Petersburga* i *Moskwy*. Do tej podróży zabrał z sobą ieden z powozów *Stenkelerkami* zwanych, których wygoda uznana a użyteczność zaraz w pierwszych chwilach istnienia ocenioną została. Przy odjeździe tego Mistrza znajdowało się wiele Osób, Artystów i Lubowników muzyki, życzących odjeżdżaiącemu szczęśliwej podróży. W ogóle *Liszt* znalazł w *Warszawie* przyięcie takie na iakie sława imienia iego zasłużyła. Dawano na cześć Jego zebrania i obiady, a pod czas iednego z takowych otrzymał w darze piękną czarę srebrną (roboty *Malcza*) iako upominek od życzliwych. Pochwały wielkiego Artysty głosiły iednomyślnie wszystkie gazety nasze, a gdy umilkła proza, lutnia poety zabrzmiała następującym wierszem:

L otem dźwięku, do duszy tajników się wkrada,
G enialnością Tworów, uczuciami włada,
S ławę własną przewyższa: nową sławę wskrzesza.
Z achwycaiąc podziwia, smucąc wraz pociesza.
T worczy! Wielki! Jedyny! Dźwiękom drogę wskazał,
Wiekom wydarł Harmonję, i Wiekom przekazał.

W *Wiedniu* odbył się niedawno za pozwoleniem Władz Duchownych, obrzęd zaślubin Hrabiego Augusta *Zamojskiego*, Syna JW. Hrabi Ordynata, z Hrabianką Elfrydą *Tyzenhauzowną*.

Anglja.— Missja Pana *Ellis* do *Rio Janeiro* zdaie się być bez żadnego skutku, gdyż 8go Lutego czynił iuż przygotowania do powrotu. Ministrowie *Brazylijscy* nie chcieli zawrzeć nowego traktatu, ale okazali się skłonnemi do wchodzenia w układy tylko wtedy, gdy Anglja zniży cło od cukru i kawy z Brazylji, iak od cukru i kawy z osad ang:.— W tych dniach odpłynął pierwszy statek przewozowy wprost do *Hong Kong*; iest to statek *Kleopatra*, wiozący znaczny skład towarów angielskich, i pieniędzy dla tamecznych kupców.— Astronom *Herszel* ogłosił że fenomen widziany od nieiakiego czasu na Niebie, nie iest światłem zodjokalnem, ale warkoczem ogromnego komety, (i komuż teraz wierzyć).— Lord *Brougham* (Brum) udał się na Swięta Wielkanocne do swoich dóbr *Cannes* (Kan) we Francji. — Pełnomocnik chiński *Elepu* 11go Stycz: przybył z *Pekinu* do *Kantonu*. P. Henryk *Pottinger* (Potyndżer) udał się z *Hong Kong* do tegoż miasta.— Urzędnik P. *Hartwik* otrzymał pocztą miejską list bezimienny, z groźbą, iż przed Swiętami dozna takiegoż losu iak P. *Drummond*. — Flotta na morzu Sródziemnem ma być zmniejszoną.— Lord *Monteagle* (Montegl) zamyśla przedstawić wniosek o zniżenie cła wchodowego od bawełny i wełny.— Prezydent miasta *Londy-*

nu 5go b. m. dał dla Ministrów świetną ucztę, na której znajdował się także P. *Everett* Poseł Stanów Zjedn:. — P. Henryk *Potinger* (Potyndżer) ma zlecenie doradzić Rządowi Chińskiemu, aby tamże wpuszczano opjum za cłem, a za to Anglja działać będzie przeciw przemycaniu opjum. — Na utrzymanie dworu młodziutkiego Xcia *Walji* wydaią rocznie 50,000 dukatów. — Ledy *Sale* (Sel) przysłała z Indji swoie pamiętniki z niewoli w Afganistanie. — Dziennik *Standart* zaprzecza iakoby misja Pana *Ellis* w *Brazylji* nie miała żadnego skutku.

Francja. — Dzienniki ministerjalne napełnione są uwagami z powodu zwycięztwa Ministerstwa nad stronnictwem opozycyjnem, że odrzucono wniosek *Odillona Barrota.* — 6go b. m. doszła wiadomość, iż układ między Francją a Anglją względem zniżenia portorji listowej iest stanowczo zawarty. — W *Lisbonie* spodziewaią się zaślubin Xcia *Augusta* Koburgskiego, zaraz po iego zaślubinach z Królewną *Klementyną;* wiadomo, iż Xżę *August* iest Bratem Króla *Portugalji.* — Pomimo zaprzeczenia paryzkiego *Monitora*, iednakże wiadomość o przypadku Xięcia *Nemours* iest prawdą zupełną. Upadnięcie koni nastąpiło przy oranżerji wersalskiej o kilka kroków od wsławionego w roku 1789 domu balowego. Xżę zbladł iak trup, ale zachował spokojność i przytomność umysłu; przy wyskoczeniu zatrzymał sygaro w ustach i takowe palił daléj. Poiazd został uporządkowany przez 2ch Officerów ordynansowych, 2ch służących i 2ch właśnie przechodzących Grenadjerów; rozerwane rzemienie związano, a Xżę poiechał. — Z *Gwadelupy* otrzymano wiadomości z dnia 6go Marca. Liczba trupów wydobytych z pod ruin *Puęt a Pitr*, 27go Lutego, dochodziła 6,000. Na domiar nieszczęścia, wybuchła żółta febra, która okropne zrządza spustoszenia między ludnością. Kontr-Admirał *Moges*, którego obecność była tak użyteczną, musiał ze swoią flotyllą odpłynąć, aby własną osadę ochronić od zarazy. Kometa od 1go Marca był widziany i zdawał się tak bliskim ziemi, że zdołał ieszcze straszyć i tak iuż strwożonych mieszkańców. Z niecierpliwością wyglądano przybycia pierwszych statków z Francji. — Dziennik angielski wychodzący w *Paryżu*, udzielił rysunek machiny wynalezionej przez Pana *Henson* a maiącej służyć ludziom do *latania.* Doświadczenia tą machiną, zwrócą pewno na siebie uwagę całej Europy. — Rząd *Brazylijski* podaie i Francji za pierwszy warunek nowego traktatu handlowego, aby cukier brazylijski doznał w portach francuz: opieki szczególnej. — Zaślubiny Królewny *Klementyny* odbędą się 20go b. m. w S. *Klu* nie w *Fontenblo*, z powodu zachorowania Xiężniczki *Adelajdy* Siostry Monarchy. — Z *Brestu* wysłane zostaią 2 okręty dla udzielania opieki Francuzom osiadłym w *Hajti* w czasie tamecznego powstania. Mówią, że powstańcy odnieśli zwycięztwo nad wojskiem Prezesa *Boie* i obsadzili kilka ważnych punktów. — Jenerał *d'Hilliers* wykonał atak przeciw *Kabylom* gór *Edough;* 4000 wołów, 8000 owiec i 200 mułów, zabrali Francuzi. — Król mianował Jenerał-Porucznika *Baudrand* (Bodrran), Guwernerem *Hrabiego Paryzkiego*, który 24go Sierp: dochodzi lat 5; iednocześnie P. *Regnier* (Renje) Profesor retoryki, mianowany Nauczycielem młodego Xcia. — Raport Jenerała *Baragvay* (Baragaj) o wyprawie przeciw Kabylom, w górach *Edough*, donosi ieszcze: Wojsko iuż miało wrócić do załogi, gdy wieczorem przed wyruszeniem Arab mieniący się *Mahomedem ben Yayą* Kodszą *Si Zerdauda*, ofiarował Francuzom wydanie tego Marabuta. Wysłano 3 kompanje pod iego przewodnictwem, które przybywszy na wskazane miejsce, wycięły wszystkie krzaki, gdzie *Si Zerdaud* był ukryty. Już były przeszły około niego, wtem 2ch Grenadjerów spostrzegło go czołgaiącego się na czworakach, aby ratować się ucieczką; wystrzał broni położył go trupem. Ucięto mu głowę i ręce dla przekonania się o tożsamości osoby. *Si Zerdauda* Małżonkę i dzieci odprowadzono do obozu. Gdy ią pojmano, była zupełnie spokojną, nie wydawała żadnej skargi ani wylewała łez; iej twarz ukazywała więcej dumy niż żalu; spostrzegłszy *Mahomeda ben Yayę*, nie mogła wstrzymać

gniewu i zawołała do niego: „Nikczemny zdrajco! przez 2 lata mieszkałeś w naszym namiocie i iadłeś chleb nasz; byłeś bardziej przyiacielem niż sługą twoiego Pana, i tak sobie postąpiłeś względem niego? Jesteś nikczemnikiem i nędznikiem." Arabowie są bardzo zasmuceni z powodu śmierci tego Marabuta; po nim spokojność w prowincjach nie będzie naruszoną. — Hrabia *Rybbing*, który z Pułkownikiem *Horn* był zawikłany w morderstwie Króla Szwedzkiego *Gustawa* IIIgo, umarł w *Paryżu* w niedostatku. Żył on tu pod nazwiskiem *Leuven* i przyczyniał się do wydawania rozmaitych pism perjodycz:; tłumaczył wiele na ięzyk francuzki. — Z *Walensjen* piszą: Wieża strażnicza, która popękała i miała być naprawioną, zapadła się z straszliwym łoskotem i zagrzebała swemi zwaliskami pracuiących w niej robotników.

Hiszpanja. — 3go b. m. nastąpiło w *Madrycie* zagaienie Kortezów, spokojność nie była przerwaną. — Officerowie załogi Madryckiej udali się do Infanta *Don Franciszka*, aby go powitać.

Holandja. — W *Herzogenbusch* 6go b. m. o 3 kwadranse na 6tą rano, dało się uczuć lekkie trzęsienie ziemi. — Trzęsienie ziemi w *Herzogenbusch*, rozciągnęło się i na inne miejsca prowincji brabanckiej. — Domowi handlu *Hope i spółka* w *Amsterdamie* grozi proces ważny; wierzyciele zbankrutowanego Banku Stanów Zjednocz:, chcieli wspomniony dom zapozwać o zwrócenie zamienionych przezeń a złożonych tylko u niego w rękojmię papierów, za 2-krotną pożyczkę udzieloną przez tenże dom Bankowi Stanów Zjednocz:.

Indje wschodnie. — Zwycięztwo odniesione 17go Lutego przez Jenerała *Napier* (Nepje) nad Emirami *Syndu*, uważane iest za najświetniejszy czyn woienny w Indjach, od czasu Lorda *Clive* (Klajw). Wyprawa na *Hyderabad* została spowodowana przez opór Emirów przeciw żądaniu Anglików: o otworzenie wolnej żeglugi na rzece *Indus* i odstąpienie kilku warowń. Maior *Outram* (Utram) kierował układami, z początku Emirowie zdawali się skłonnemi do żądań Anglji, ale właściwie chcieli tylko zyskać czas dla zebrania swego wojska; haniebna ich klęska iest wiadoma, 2700 wojsk angi:, między któremi był tylko ieden pułk europejski zgromiło 22,000 Beludszów, a kilku Emirów poddało się Anglikom. Podobno zamiarem Lorda *Ellenborough* (Ilenboru), iest zupełne obsadzenie Syndu, chociaż wielu obawia się wznowienia scen podobnych afgańskim. — *Suidiach Rao* Xżę Gwaljoru umarł bezdzietny w 27mym roku życia, a Rząd angiel: iako Reprezentant Króla *Delhi*, obejmuie po nim to Xztwo, drugie w Indjach co do wielkości i dochodów. Lord *Ilenboru* dozwolił 12to-letniej wdowie zgasłego Xcia przysposobić sobie syna, iej wybór padł na 9cio-letniego chłopczynę, który tylko dla formy będzie miał tytuł Xcia. — Lud w *Gunseracie* wzbraniał się przyiąć bram *Samnathu*, dla tego takowe zostaną tymczasem w *Delhi*; Lord *Ilenboru* 5go Lutego odbył uroczysty wjazd do tegoż miasta na 70 słoniach i z orszakiem 20 Xżąt wschodnio-indyjskich. — W *Kandaharze* za wymaszerowaniem Anglików zaszły niespokojności. — 16go Lutego dany był świetny bal w *Kalkucie* dla Jenerała *Hugh Gogh* i Officerów, którzy mieli udział w wyprawie Chińskiej.

Niemcy. — Król *Pruski* ozdobił Hrabiego *Koste de Bauregard* (Boregar) sprawuiącego inter: Xcia *Lukki*, orderem *czerwonego orła* 3ciej kl:. — Arcy-Xżę *Karol* 5go b. m. iako w 50tą rocznicę otrzymania orderu *Marji Teressy*, otrzymał od Cesarza Austrjackiego Wielki krzyż tegoż orderu w brylantach. Tegoż dnia był w Wiedniu świetny karuzel, iakiego od czasu sławnego Kongresu w tej stolicy nie było. Poczem wszyscy Kawalerowie tego woiskowego orderu wspólnie obiadowali.

Turcja. — Xżę *Albert Pruski* przybył do *Assuan*, na granicy *Nubji*, ztąd zamyślał udać się do drugich katarakt *Nilu*.

Rozmaitości. — Trybunał paryzki 6go b. m. rozstrzygnął w procesie Dyrektora Opery Pana *Pillet* przeciw Spiewakowi *Dupre*; pierwszego żądanie o wynagrodzenie 12,000 fr. zostało uchylone, drugi zaś został skazany na koszt pro-

cesu i śpiewanie w Operze *Karol VIty* pod przymusem prawnym. — *Bale na dworze greckim.* Młoda teraźniejsza Królowa nie brała wychowania w *Paryżu*, iest rodem z Xżąt niemieckich, a ciągle swoiem uprzejmem zachowaniem się zniewala każdego. Jest najodważniejszą i niezmordowaną w ieżdżeniu na koniu, powabną w tańcu, dostojną na tronie. Żadna z Dam iej dworu nie oddaie się z tak miłym wdziękiem rozkoszy tańców; etykieta, która na podobnych balach dworu ściśle zachowaną bywa, nie sprawia iej najmniejszej przykrości. O godzinie 9ej zgromadzaią się zaproszeni w sali balowej; o pół do 10ej wchodzi Król i Królowa z całym dworem. Wszyscy obecni panowie i panie nie śmią usiąść, co trwa zwykle pół godziny. Poczem Król podaie rękę iednej z dam, a Królowa iednemu z członków dyplomat:, i tak całe zgromadzenie idąc za nimi, obchodzi w koło salę; poczem Król znowu obiera inną damę, a Królowa innego mężczyznę, i tak idzie dalej, dopokąd wszyscy posłowie i inne osoby, których Król i Królowa chcą wyszczególnić, oprowadzonemi nie będą. Poczem zaczyna się walc. Dopóki Królowa tańczy, wolno innym damom, które nie tańczą siedzieć, skoro zaś tańczyć przestaie i przechadza się po sali, muszą stać. Dwa krzesła ustawiaią zwykle na przodzie dla Króla i Królowej, Damy zaymuią swe miejsca za temiż. Około 3ej lub 4ej godziny, gdy oznaczony się porządek tańców już ukończy, wstaią wszyscy, a Król i Królowa czynią znowu półgodzinny obchód, od którego żaden z obecnych uchybić się nie może. Natenczas Król i Królowa pożegnawszy gości, odchodzą, a za nimi całe zgromadzenie.

Jak pożądany każdy dobry Artysta swej sztuki, tak niemniej Zegarmistrz; zwątpiwszy już o nich Teodor *Pieńkowski* Zegarmistrz w Mieście Gubernjalnem Siedlcach sławę ich poparł; a sobie swem wydoskonaleniem w swej sztuce i rzetelnością na moie rekomendacje i publiczną pochwałę zasłużył. *A. T.* Obywatel i Dziedzic Gubernji Podlaskiej.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Jezierski Józ: Intendent Kom: Skarbu z Mławy; Kruszewski Marjan Oby: z Żurawki; Sumiński Winc: Oby: z Targów; Baiński Marc: Dz: z Górnego Pongtowa; Celiński Konst: Dz: z Paprotni; Kraszewski Juljan Dz: z Ostrowca; Bereznicki Felic: Dz: z Zakrzewa; Mikucka Tekła Art: Dram: z Wilna; Suchodolski Fran: Dz: z Wojcieszkowa.; Radzyńska Artystka Dramat: z Krakowa. Powało Szwejkowski Maior Żandar: z Gub: Kaliskiej.

DONIESIENIA.

Kawaler trudniący się obowiązkami prywatnemi za PISARZA Ekonomicznego na prowincji, życzy przyiąć podobny obowiązek lub stosowny tu w Warszawie. Wiadomość w Zaieździe Podlaskim przy Bednarskiej pod Nr 7 stancji, na 1em piątrze.

D. 13 b. m. na ulicy Senatorskiej lub na Krak:-Przedm: zginęła BRANSOLETKA, z wycisków z lawy złotem spaiana, iej wartość nie wielka, ale droga pamiątka. Uprasza się więc Znalazcy o oddanie iej za nagrodą, pod Nr 2771 ulica Alexandrja, do Furmana Wojciecha. — Tamże można powziąść wiadomość z rana, ktoby chciał dać w zastaw porządny KOCZ lub FAETON, na kilka tygodni.

Dnia 17 b. m. o około godziny 10ej z rana, idąc ulicą Senatorską od Resursy do Kanoniczek, wypadła LORYNETKA na dwa oczy, oprawna w złoto, wsuwana w środek. Uprasza się o oddanie tejże, za nagrodą zł 18, w domu byłym Dziewanowskich, przy Resursie, w bramie na prawo, u Możdżeńskiego.

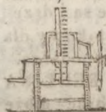

MAGLE angielskie, w Stancji, nowo zaprowadzone, w domu pod Nr 2244 przy ulicy Nalewki, dawniej Marxa teraz P. Nathansohna, z których bielizna iak z pod żelazka wychodzi.

Dnia 2go Maia 1843 o godz: 5tej po południu zacznie się w Trybunale tutejszym *ostateczna licytacja* **DOMU** dwupiątrowego, pod Nrem 736 na Lesznie położonego, na żądanie Opieki małoletnich Malczów sprzedaiącego się, a to od Summy 12,645 Rubli 45 kopiejek. Wadium 1,500 Rubli. Na hypotece zostaie Summa 1,000 złp. Reszta szacunku płaci się gotowizną we 20 dni od licytacji. Obejmuie się Dom od 1go Lipca 1843. Inne warunki i taxę przejrzeć można u Wgo Pod-Pisarza Wydziału IIgo w Trybunale.

FELIX PĘCZARSKI,
GŁUCHONIEMY,
MALARZ PORTRETOWY i HISTORYCZNY

mieszka teraz w Warszawie przy ulicy Miodowej w b. pałacu Paca, w lewym pawilonie, na 2giem piątrze, w drugich drzwiach, pod Nrem 46.

Ruchomości iako to: Kanapa, Krzesła, Łóżka, Komody, w Rynku Starego Miasta na targu publicznym

w d. 7 (19) Kwietnia r. b. o godz: 11ej z rana; następnie w tymże samym dniu o godz: 3ej z południa, przy ulicy Franciszkańskiej pod Nr 1809 lit: D, Komody, Kanapa, Krzesła, Rygały sklepowe, i Towary kolonjalne, przez licytacją sprzedane będą. G. Zawadzki, K.

Ktoby sobie życzył nabyć OWIEC MACIOR sztuk 400 wraz z ich Jagniętami, w miesiącu Lutym wykoconemi, lub bez Jagniąt; iakoteż SKOPÓW sztuk 400, z Wełną wysoko-poprawną; niech się zgłosi do Dóbr *Oporowa*, w Powiecie *Gostyńskim*, między Miastem *Żychlinem* i *Kutnem* położonych, do Właściciela.

Podaie do publiczney wiadomości, iż w dniu 7 (19) b. m., odbędzie się licytacja w obecności Urzędnika przez Dyrekcją Ubezpieczeń w tym celu delegowanego, na sprzedaż około 20 korcy JĘCZMIENIU, skutkiem ognia w Browarze Ludwika Naimskiego pod Nr 1738 w Warszawie przy ulicy Wiejskiej nadpsutego.

DOM drewniany z Oficynami i OGRODEM fruktowym przy ulicy Krochmalnej pod Nr 989, iest z wolnej ręki do sprzedania. Wiadomość na gruncie u Właściciela tamże mieszkaiącego.

Do naięcia MIESZKANIE, składaiące się z iednego Pokoiu i pięknego Ogrodu do spaceru, pod Nr 1665 przy ulicy Mokotowskiej; w tymże Ogrodzie są i drzewa fruktowe. Ktoby sobie życzył wynaiąć takowy dla familji, zgłosić się raczy pod tenże Nr do Gospodarza.

Jutro odchodzi okazja do BERLINA przez POZNAŃ Koczem; zabrać może w te strony PASSAŻERÓW; bliższa wiadomość w Hotelu Lipskim, u Szwajcara.

W dniu 8/20 Kwiet: r. b. to iest w przyszły Czwartek i dniu następnym, zaczynaiąc o godz: 11ej przed południem, a o 3ciej po południu, sprzedawane będą przez publiczną licytacją w domu Petyskusa tu w Warszawie pod Nr 473 lit: B. przy ulicy Senatorskiej położonym, różne Meble i Sprzęty domowe, z których główniejsze: Zwierciadła, Serwantka, Bilard, Sekretarka, Półki do bibljoteki, Kanapy, Stoły, Stoliki i Krzesła mahoniowe, Stoliki z blatem marmurowym, Kredensy, Stoły i Krzesła z drzewa iesionowego, tudzież Garderoba męzka *Ostrowski* P. A. Kr.

Dyrekcja Mennicy Warszawskiej. Gdy licytacja na roboty Grawerskie z praetium fiscy Rubli sr. 1080 i vadium r. s. 30, na dzień 31 Marca (12 Kwietnia) r. b. ogłoszona, dla zaszłych trudności, nie nastąpiła; przeto z tego powodu i celem przyspieszenia wykonania tychże robót, będą one wystawione na licytacją w czterech równych częściowych partjach, każda z praetium fisci rub: s. 270, i z odpowiednią w tym stosunku kaucją. Tym sposobem odbyte zostaną licytacje oddzielne: na pierwszą partją w dniu 8 (20) Kwietnia; na 2gą w d 14 (26) Kwietnia; na 3cią w d. 20 Kwiet: (2 Maia); i na 4tą partją w d. 27 Kwietnia (9 Maia) r. b.; we wszystkich czterech terminach, o godzinie 1szej z południa. Przypuszczeni będą do licytacji sami tylko grawerowie w Warszawie zamieszkali i zaopatrzeni w stosowne świadectwa i dowody, że w powołaniu swoiem żadnych zarzutów Kryminalnych nie mieli. Przytem zastrzega się: że wszelkie podania i oferty czynione po licytacji przyiętemi nie będą, chociażby większe niż licytacja, przynieść obiecywały korzyści. — P. o. Dyrektora, M.*Biernacki.* Członek Dyrekcji, *Żabiński.*

Na Święta Wielkanocne v s: polecam mój SKŁAD WÓDEK GDAŃSKICH i LIKWORÓW wystałych, z Dystylarni przy ulicy Krochmalnej Nr 1116, znanych z dobroci i dla tejże cenionych. Przytem zwracam uwagę na nowy rodzaj Wódki KUEMEL fabrykowanej na sposób rygski, smakiem przechodzącej wszelkie inne tegoż gatunku. Osoby życzące oglądać Dystylarnię moią przy ulicy wspomnionej dla przekonania się o iej staraunem urządzeniu, maią każdego czasu przystęp wolny.

L. B. Lipkau, przy ulicy Miodowej Nr 486 pod *Łososiem.*

Para KONI karych po lat 6., zupełnie zdrowych; CHOMONTY Krakowskie nowe; para CHOMONT angielskich; BRYCZKA na resorach, niekryta, suknem wyłożona, z fartuchami, nowa; tudzież BRYKA kryta rossyjska z wszelkiemi rekwizytami fabryki Tulskiej, mocno zbudowana, zdatna do dalekich podróży; są do sprzedania przy ulicy Nowe-Miasto w domu Nr 323. Stangret Paweł okaże i wskaże Właściciela.

Do Sklepu Ubogich, nadszedł świeży transport CUKRU kraiowego, w głowach i mączce, któren się w partjach i częściowo sprzedaie.

Dziś rano ciepła stopni 6. Wczoraj w połud: 10

TEATR WIELKI. Dziś 11ty, Jutro 12ty raz *Jezioro Wieszczek.*

IGRZYSKA dziś na Krasińskim placu.

DIORAMA P *Troester*, codzień na Nalewkach.

Dziś w Kawiarni w domu Lilpopa przy ulicy Bielańsk: i Tłumack: Nr 600, JP.*Rajczak* z kompanją grać będzie.

Dziś w Kawiarni w domu Włodarskiego, przy ulicy Nowo-Senators:, JP. *Danecki* z kompanją grać będzie.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Długiej w domu Ellerta, Panny *Szyld* grać i śpiewać będą od godz: 6tej.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Trębackiej obok domu W. Steinkellera, Panny *Noires* grać i śpiewać będą.